GDINSKÔ KLËKA

PISMO GDYŃSKIEGO ODDZIAŁU ZRZESZENIA KASZUBSKO - POMORSKIEGO • KWARTAŁ III (49) 2008

ISSN 1506-7327

Język kaszubski

„Mòwa naju ùkòchónò,
Co no nie znaje słuńca,
Ód prastarków erbòwónô,
Nie dożdaje nigdë kùńca.

Mòwa- to je dësza lëdu:
Chto jã stracył, stracył sebie!
Nie żdżë znikądka tej cëdu
Tu na zemi ani w niebie!"

Jaromira Labùdda

Język kaszubski- jego status, kondycja oraz perspektywy rozwoju w kolejnych latach to tematy, które co pewien czas goszczą na łamach prasy i w mediach.

Dla wielu mieszkańców naszego miasta, a i Pomorza, są to zagadnienia bardzo istotne, bo dotykające ich korzeni, wspomnień z lat dzieciństwa, a przede wszystkim świadczące o głębokim poczuciu tożsamości regionalnej.

Uważam za zasadne, aby w naszym kwartalniku zaistniał cykl artykułów poświęconych rozwojowi języka i literatury kaszubskiej po to, aby każdy zainteresowany wspomnianą tematyką mógł ją, co prawda w bardzo okrojonym zakresie, poznać. Uzupełnieniem każdego tekstu będzie prezentacja gdyńskich szkół, w których nauczany jest język kaszubski.

Spróbujmy zatem, po raz kolejny, przyjrzeć się statusowi języka kaszubskiego oraz pokrótce poznać korzenie literatury kaszubskiej.

Profesor Brunon Synak w publikacji „Kaszubska tożsamość. Ciągłość i zmiana" stwierdza, że Kaszubi są osobliwym fenomenem kulturalno- etnicznym. Stanowią społeczność, która mimo skrajnie niesprzyjających przez wieki warunków do dziś zachowała swój własny język, świadomość odrębności, system wartości i różne formy kultury materialnej. Można powiedzieć, że Kaszubi są najbardziej wyróżniającą się pod względem specyfiki językowo- kulturowej grupą ludności/.../ w dzisiejszej Polsce, najbardziej ukształtowaną regionalną społecznością etniczną.

12 maja 2003r. w Strasburgu przedstawiciele rządu polskiego podpisali „Europejską kartę języków". Na jej podstawie XV Zjazd Delegatów ZK- P podjął uchwałę w której m. in. czytamy: Perspektywicznym celem polityki w zakresie języka kaszubskiego jest uznanie go za drugi oficjalny język na Kaszubach.

Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym /Dz. U. Z 2005 Nr 17 poz. 141/ określa nasz język jako regionalny. Oznacza to m.in.:

- zapewnienie nauczania języka kaszubskiego w tych szkołach, w których rodzice na zasadzie dobrowolności złożą wnioski o zapewnienie zajęć ich dzieciom
- kształcenie nauczycieli w uczelniach państwowych
- wydawanie podręczników i materiałów dydaktycznych
- obowiązek popularyzacji wiedzy o historii, kulturze i języku kaszubskim
- możliwość stosowania go, jako pomocniczego, w urzędach tych gmin, w których co najmniej 20% mieszkańców posługuje się tym językiem
- dodatkowo, dopuszcza się stosowanie nazw miejscowości, ulic, obiektów fizjograficznych oraz emisję programów telewizyjnych i radiowych.

Warto zastanowić się, jakim obecnie językiem posługują się mieszkańcy Kaszub. Hanna Makurat- doktorantka w Zakładzie Historii Języka Polskiego, Dialektologii i Onomastyki Uniwersytetu Gdańskiego- uważa, że język kaszubski funkcjonuje w dwóch wariantach:

- jako znormalizowany, literacki, kulturowy, ogólny /jest to kaszubski język literacki, tożsamy w dużej mierze z pisaną formą stosowaną w książkach, podręcznikach, artykułach itp./
- jako nieznormalizowany /z podkreśleniem gwar i dialektów języka, stosowany w codziennej mowie/.

Doktor Ewa Andrzejewska przygotowała artykuł na temat roli języka starków w kształtowaniu i rozwoju umiejętności lingwistycznych dzieci, ze szczególnym zwróceniem uwagi na dzieci najmłodsze /wspomniany materiał prezentowany był na łamach Gdinskiej Klëki/. Część dyrektorów gdyńskich szkół wyszła naprzeciw oczekiwaniom społecznym i dziś możemy powiedzieć, że język kaszubski nauczany jest w:

- Szkole Podstawowej Nr 6
- Szkole Podstawowej Nr 10
- Szkole Podstawowej Nr 29
- Szkole Podstawowej Nr 40
- Zespole Szkół Nr 11.

Oprócz wyżej wymienionych w licznych placówkach prowadzone są zajęcia kół regionalnych, w ramach których uczniowie poznają historię, elementy języka i kulturę Kaszub.

Przyjrzyjmy się teraz krótkiemu rysowi historycznemu rozwoju literatury kaszubskiej.

„Dutki ziemskie brzeskie nr 2" uważane są powszechnie za najstarszy tekst kaszubski. Dotyczą zapisów o treści gospodarczej; powstały w Brześciu Kujawskim w 1402 roku. Ścisłe powiązania kościelne pomiędzy Pomorzem Gdańskim a Kujawami sprzyjają potwierdzeniu tezy wysuniętej przez

PRZEGLĄD WYDARZEŃ
GDYNIA - KASZUBY

X Przegląd Zespołów Regionalnych w Wierzchucinie

6 lipca b.r. w Wierzchucinie odbył się X jubileuszowy Przegląd Zespołów Regionalnych. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św. w miejscowym Kościele, po której nastąpił przemarsz uczestników na Plac Kaszubski, gdzie przy rekordowej frekwencji odbyła się impreza, którą od lat wspiera Samorząd Powiatowy w Pucku oraz Gmina Krokowa. W przeglądzie uczestniczyło dwanaście zespołów z całego Pomorza.

Nagrodę jubileuszową - Grand Prix otrzymał Kaszubski Zespół Pieśni i Tańca Sierakowice. Była to statuetka ze srebra i bursztynu przedstawiająca diabelskie skrzypce. Puchary uznaniowe za promowanie pieśni kaszubskiej w kraju i za granicą tym razem otrzymały zespoły: Nadolanie z Nadola, Bursztynki z Mieroszyna oraz Chór Mareszczi z Cewic.

Osobno uhonorowano kryształowym pucharem Towarzystwo Śpiewacze im. Jana Trepczyka z Wejherowa za pielęgnowanie i propagowanie kaszubskiej pieśni religijnej.

Organizatorem przeglądów jest Oddział ZKP w Wierzchucinie, który z okazji jubileuszu wydał również okolicznościowy kalendarz.

Błogosławiona z Kociewia

Nasi pobratymcy z Kociewia doczekali się pierwszej błogosławionej. Jest nią Marta Wiecka urodzona 12.01.1874r. we wsi Nowy Wiec w parafii Skarszewy. Błogosławiona Marta była niezwykle świątobliwą zakonnicą, słynącą z cudów oraz daru uzdrawiania i jasnowidzenia. Żyła krótko, bo zaledwie trzydzieści lat, zmarła na tyfus plamisty zarażając się od pacjenta. Jej beatyfikacja odbyła się 24 maja b.r. we Lwowie, gdyż tam błogosławiona Marta spędziła większość swojego dorosłego życia.

Samorządowa www. w języku kaszubskim

Pierwszą w historii Internetu oficjalną stronę samorządową w języku kaszubskim posiada miasto Gdańsk. Znakiem rozpoznawczym tej strony są zabytkowe kamieniczki z nad Motławy z charakterystycznym żurawiem w tle. Pod hasłem „Gdańsk – odemkli gard" zamieszczono krótki rys historyczny miasta, a następnie podano informacje jak dojechać do Gdańska i jak się po nim poruszać. Można się tam również zapoznać z ofertą kulturalną, gastronomiczną i hotelową stolicy Kaszub. Strona została przygotowana z inicjatywy gdańskiego oddziału ZKP, przy współpracy z referatem multimedialnym Urzędu Miasta Gdańska. Tłumaczeń na język kaszubski nieodpłatnie dokonali: Tomasz Fobke, Roman Drzeżdżon i Zbigniew Jankowski. http://www.kaszebe.gdansk.gda.pl

Oficjalne tablice kaszubskie

W Szymbarku gmina Stężyca 21 lipca b.r. zainaugurowano ustawianie tablic z nazwami miejscowości w języku kaszubskim. Gmina Stężyca jako pierwsza skorzystała z możliwości jakie daje mieszkańcom Kaszub „Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym" z 06.01. 2005r. oraz przeszła całą procedurę administracyjną związaną z urzędowym nadaniem dodatkowych nazw miejscowości.

Było to wydarzenie historyczne, w którym wziął udział Wojewoda Pomorski oraz władze powiatu Kartuzy i gminy Stężyca. Przewiduje się, że w ciągu najbliższych lat około 30-40 gmin pomorskich zdecyduje się na wprowadzenie tablic z dwujęzycznymi nazwami miejscowości, co będzie podkreślać specyfikę kulturową Kaszub.

Ratyfikacja Europejskiej Karty

Sejm RP 13 czerwca uchwalił ustawę o ratyfikacji Europejskiej karty języków regionalnych lub mniejszościowych, natomiast 28 lipca b.r. ustawę podpisał Prezydent RP.

Przyjęcie przez Polskę zobowiązań określonych w Europejskiej karcie.. daje językowi kaszubskiemu międzynarodowe gwarancje ochrony, ale przede wszystkim nakłada na państwo polskie obowiązek uznania tego języka za bogactwo kulturowe i otoczenia go stosowną opieką. Ratyfikacja tego dokumentu jest zwieńczeniem wieloletnich starań i postulatów zgłaszanych przez Zrzeszenie Kaszubsko-Pomorskie.

Spotkanie z autorem „Geografii Kaszub"

W Ośrodku Kultury Kaszubsko-Pomorskiej w Gdyni (al. Marszałka Piłsudskiego 18) 17 września o godz. 18.00. odbyła się promocja książki dr. Jana Mordawskiego - „Geografia Kaszub".

„Geografia Kaszub" przeznaczona jest przede wszystkim dla uczniów starszych klas szkoły podstawowej oraz gimnazjum poznających historię i kulturę swojego regionu. Podczas spotkania, można było nabyć wspomnianą książkę w promocyjnej cenie 40 zł.

Nowe miejsce kultu religijnego

W Pręgowie k/Kolbud z inicjatywy miejscowej parafii a także przy udziale kolbudzkiego Oddziału ZKP 6 lipca b.r. odbyło się poświęcenie pierwszej Drogi Krzyżowej p.w. Sługi Bożego Biskupa Konstantyna Dominika. Jest ona usytuowana w plenerze, nie opodal zabytkowego kościoła, p.w. Bożego Ciała. Postumenty poszczególnych stacji zbudowane są z kamienia łamanego, a biblijne sceny Męki Pańskiej, przedstawiają metalowe płaskorzeźby. Poświęcenie Drogi Krzyżowej a także tablicy pamiątkowej ku czci Biskupa Dominika odbyło się podczas Mszy św. której przewodniczył ks. dr Leszek Jażdżewski .

W uroczystości wzięły udział liczne delegacje i poczty sztandarowe ZKP oraz miejscowa ludność. Całość po ukończeniu budowy, będzie stanowić piękny obiekt kultu religijnego.

Jubileuszowy Zjazd Kaszubów

X już Zjazd Kaszubów odbył się 12 lipca b.r. w Gdańsku. Uczestników zjazdu dowiozły dwa pociągi specjalne Transcassubia z Chojnic i ze Słupska. Pierwszym i zarazem bardzo ważnym punktem programu było podpisanie aktu erekcyjnego pod budowę pomnika Świętopełka Wielkiego na skwerze przy ul. Szerokiej. Ze strony administracji państwowej i samorządowej akt podpisali Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego – Bogdan Zdrojewski, Wojewoda Pomorski – Roman Zaborowski, Marszałek Sejmiku Pomorskiego – Jan Kozłowski, Prezydent Miasta Gdańska – Paweł Adamowicz, oraz artysta rzeźbiarz – Wawrzyniec Samp, autor pomnika ; ze strony Zrzeszenia Kaszubsko Pomorskiego Prezes – Artur Jabłoński oraz Prezes Oddziału w Gdańsku -Tomasz Szymański. Po podpisaniu aktu erekcyjnego Chór „Morzanie" z Dębogórza zaśpiewał pieśń Jana Trepczyka „Zemia Rodno".

Kolejnym punktem programu była uroczysta Msza św. koncelebrowana, którą w Kościele Mariackim sprawowali kaszubscy kapłani pod przewodnictwem Arcybiskupa Tadeusza Gocłowskiego. W skierowanej do uczestników zjazdu homilii Arcybiskup zwrócił uwagę na potrzebę rozwoju rodzimej kultury, prosił o podtrzymywanie kaszubskiej tożsamości oraz o dochowanie wierności hymnowi kaszubskiemu z tekstem Hieronima Derdowskiego. Wszystkie modlitwy i śpiewy z udziałem wiernych zostały wykonane w języku kaszubskim. Na stole ofiarnym złożono w darze płody ziemi oraz stułę wyhaftowaną przez Panią Ingę Mach z Bytowa. Na zakończenie Mszy św. Prezes Artur Jabłoński wręczył Arcybiskupowi gdańskiego talara, wybitego specjalnie na pamiątkę X Zjazdu Kaszubów.

Z Kościoła Mariackiego uczestnicy Zjazdu przemaszerowali na Targ Węglowy gdzie zaplanowana była oficjalna i rozrywkowa część Zjazdu. Po odśpiewaniu hymnu kaszubskiego głos zabrali witając i pozdrawiając gości gospodarze i organizatorzy imprezy Paweł Adamowicz, Artur Jabłoński, Tomasz Szymański. Ważnym akcentem oficjalnych wystąpień był list od premiera Donalda Tuska, który został odczytany przez ministra Bogdana Zdrojewskiego a także wystąpienie ambasadora Kanady, Davida Prestona, który przemawiał z okazji przypadającej w bieżącym roku sto pięćdziesiątej rocznicy emigracji kaszubskiej w tym państwie. Po oficjalnych wystąpieniach rozpoczęły się koncerty zespołów regionalnych, pokaz filmów o tematyce kaszubskiej, prezentacja wystawy o Kaszubach kanadyjskich oraz wiele innych imprez towarzyszących. Wśród uczestników Zjazdu panował radosny nastrój, odbywały się przyjacielskie rozmowy, wymiana doświadczeń oraz wspólne biesiadowanie.

Doroczne Zjazdy Kaszubów są doskonałą okazją do prezentacji dorobku różnych dziedzin kultury kaszubskiej, a także wspaniale integrują pomorską społeczność.

Teresa Hoppe

WYDAWNICTWA

„Kaszubi w Kanadzie" – książka Kazimierza Ickiewicza, która doczekała się wznowienia z okazji przypadającego w 2008r. jubileuszu sto pięćdziesięciolecia emigracji Kaszubów do Kanady. Ukazane w niej zostały przyczyny emigracji, jakie dotknęły Pomorze Gdańskie w drugiej połowie XIX wieku oraz różne aspekty osadnictwa kaszubskiego w Kanadzie. Autor w swej pracy oparł się na dotychczasowych opracowaniach, których obfitość pokazuje wykaz materiałów źródłowych. Obecne wydanie zostało uzupełnione zdjęciami z pobytu Kaszubów kanadyjskich w Polsce w maju b.r. Po książkę warto sięgnąć chociażby z okazji wspomnianego już jubileuszu. Pomaga ona w poznawaniu kaszubskiej diaspory. Wydawca Zarząd Główny Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego – 2008 r.

Teresa Hoppe

W Gdyńskim Oddziale ZK-P

Z życia Oddziału w III kwartale 2008r.

- 03 lipca z proboszczem parafii w Kielnie została wyjaśniona sprawa grobu naszego członka śp. Henryka Łukowicza. Zarząd ustalił treść tabliczki, która zostanie umieszczona na Jego mogile. Tymczasowe prace porządkowe na grobie śp. Łukowicza wykonali członkowie z Klubu w Wielkim Kacku.
- 05 lipca przedstawiciele Zarządu uczestniczyli w zebraniu Rady Partów Północnych w Dębogórzu. Reprezentantką naszego oddziału w Radzie została Judyta Śliwińska.
- 06 lipca delegacja z oddziału wraz z pocztem sztandarowym uczestniczyła we Mszy Św. w intencji rychłej beatyfikacji biskupa Dominika w Pręgowie k/Kolbud.
- 07 lipca w Zarządzie Dróg i Zieleni w Gdyni zostało złożone pismo w sprawie zbyt słabego oświetlenia Pomnika Antoniego Abrahama na Placu Kaszubskim.
- 12 lipca członkowie oddziału wraz z pocztem sztandarowym licznie uczestniczyli w X Zjeździe Kaszubów w Gdańsku.
- 20 lipca Klub Gdynia Śródmieście zorganizował autokarową pielgrzymkę na odpust do Sianowa. W drodze powrotnej pielgrzymi odwiedzili cmentarz parafialny w Kielnie.
- 31 lipca na cmentarzu komunalnym w Rumi – Janowie odprowadziliśmy na wieczny spoczynek naszego członka, śp. Romana Witkowskiego.
- 02 sierpnia członkowie Klubu Gdynia Śródmieście uczestniczyli w uroczystym wprowadzeniu do Kościoła pw. NMP Królowej Polski nowego proboszcza ks. Edmunda Skalskiego.
- 06 sierpnia członkowie Zarządu wraz z pocztem sztandarowym uczestniczyli w pogrzebie śp. Marka Wałdocha, założyciela i poprzedniego prezesa oddziału ZKP w Kolbudach.
- 10 sierpnia członkowie Zarządu i poczet sztandarowy uczestniczyli we Mszy Św. o rychłą beatyfikację biskupa Dominika w Nadolu /k Żarnowca.
- 15 sierpnia Klub w Wielkim Kacku wraz z Radą Dzielnicy zorganizował Mszę Św. i festyn przy Źródle Marii, natomiast poczet sztandarowy i członkowie Zarządu wzięli udział we Mszy Św. w 88 rocznicę cudu nad Wisłą oraz złożyli kwiaty na Płycie Marynarza.
- 27 sierpnia Prezes oddziału wystąpiła na sesji Rady Miasta z petycją o zawieszenie kaszubskiej flagi na budynku Urzędu Miasta.
- 01 września po przerwie wakacyjnej zostały wznowione kaszubskie warsztaty literackie. Spotkania odbywają się w poniedziałki o godz.16.00 w siedzibie ZKP, ul. Słowackiego 44/7.
- 11 września Klub Gdynia Północ zorganizował w SP nr 6 promocję książki Eugeniusza Pryczkowskiego „Kaszubski Kordecki".
- 14 września Klub Gdynia Cisowa z parafią Przemienienia Pańskiego zorganizował Mszę Św. w intencji rychłej beatyfikacji biskupa Dominika. Na uroczystą summę przybyły delegacje z Kartuz, Redy, Wierzchucina i Żukowa. Wystąpił Zespół „Koleczkowianie". Natomiast Klub Gdynia - Północ wspólnie z Radą Dzielnicy zorganizował przy SP nr 33 kaszubski festyn.
- 15 września delegacja z oddziału odwiedziła ks. Edmunda Skierkę – proboszcza parafii w Babich Dołach z okazji sześćdziesiątej rocznicy Jego urodzin.
- 17 września w OKKP odbyła się promocja książki dr J. Mordawskiego „Geografia Kaszub". Przy okazji tego spotkania OKKP świętował swój mały jubileusz - pięć lat działalności.
- 24 września w OKKP odbyło się spotkanie Klubu Myśli Jana Pawła II, w którym omawiano temat Kształtowanie humanistycznych relacji personalnych w miejscach zatrudnienia.

Plan działania w IV kwartale

- 16 października wspólnie z KIK i NSZZ „Solidarność Pracowników Oświaty i Wychowania zorganizujemy sympozjum na temat Jan Paweł II wobec cierpienia w życiu człowieka.
- 24 października w Szkole Podstawowej nr 6 odbędzie się doroczne walne zebranie członków Gdyńskiego Oddziału ZKP.
- 1 i 2 listopada odwiedzimy groby naszych zmarłych członków na cmentarzach w Witominie, Oksywiu, Małym Kacku, Wielkm Kacku i Kielnie.
- 11 listopada weźmiemy udział w obchodach święta niepodległości.

W Ośrodku Kultury Kaszubsko- Pomorskiej

- 15 października - Projekcja filmu Franka, spotkanie z reżyser filmu Panią Henryką Dobosz
- 22 październik - Klub Myśli Jana Pawła II – konwersatorium nt. Zależności i zobowiązania przedsiębiorstwa wobec państwa, władz lokalnych, kapitałodawców i społeczeństwa.
- 05 listopada - Inscenizacja Kaszubskie Zaduszki w wykonaniu Idy Czaja
- 26 listopada - Klub Myśli Jana Pawła II – konwersatorium nt. Zasady współdziałania pracodawców organizacjami reprezentującymi pracowników
- 10 grudnia - W rocznicę stanu wojennego na Wybrzeżu - spotkanie z redaktorem Edmundem Szczesiakiem

Informacje stałe

Zarządu Gdyńskiego Oddziału ZK-P

Siedziba:
ul. Słowackiego 44, 81-392 Gdynia

Telefon:
0 58 624 40 00 (domowy drëchnë Prezes)

Konto bankowe:
PKO BP SA I O/Gdynia
82 1020 1853 0000 9902 0067 4812

Dyżury Zarządu:
w każdy wtorek w godzinach 17.00 18.30
w każdy czwartek w godzinach 11.00 13.00
w siedzibie Oddziału

Regulowanie składek członkowskich:
składki członkowskie wpłacać można bezpośrednio u skarbnika w czasie dyżurów Zarządu w siedzibie Oddziału lub na konto bankowe Oddziału z dopiskiem „Składka za rok ..."

Kaszubskie Msze Święte w Gdyni:

- w każdą pierwszą niedzielę miesiąca o godz. 07.00 w Kościele Przemienienia Pańskiego w Cisowej (ul. Kcyńska 2) ks. Stanisław Megier
- w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 08.00 w Kościele Świętego Wawrzyńca w Wielkim Kacku (ul. Źródło Marii) ks. Ryszard Kwiatek
- w każdą drugą niedzielę miesiąca o godz. 19.00 w Kościele Świętego Michała Archanioła na Oksywiu (ul. Płk. Dąbka 1) ks. Grzegorz Miloch
- w każdą trzecią niedzielę miesiąca o godz. 08.00 w Kościele Świętego Pawła Apostoła na Pogórzu Górnym (ul. Berlinga 2) - ks. Andrzej Sieg
- w każdą czwartą niedzielę miesiąca o godz. 18.00 w Kościele NMP Królowej Polski - celebrans zmieniający się (ul. Armii Krajowej 26)
- w każdą ostatnią niedzielę miesiąca o godz. 12.15 w Kościele Matki Boskiej Licheńskiej i Świętego Jerzego W Babich Dołach (ul. Rybaków 2A) - ks. Edmund Skierka

GDINSKÔ KLËKA

Wydawca: Zarząd Gdyńskiego Oddziału Zrzeszenia Kaszubsko - Pomorskiego, ul. Słowackiego 44, 81-392 Gdynia

Zespół redakcyjny: Andrzej Busler, Teresa Hoppe, Roman Klebba, Jan Netzel, Władysław Pranga, Lucyna i Szymon Radzimińscy, Judyta Śliwińska (Redaktor Naczelny), Kazimierz Zorn

Kontakt z członkami zespołu redakcyjnego: bezpośrednio w czasie dyżurów w siedzibie Oddziału lub telefonicznie z redaktorem naczelnym (domowy nr tel.: 664 99 93)

Skład i druk: Drukarnia „ELFAX", Gdynia Pogórze, ul. Płk. Dąbka 308, tel./fax: 058 665-02-42, e-mail: elfax@elfax.pl www.elfax.pl

Punkty dystrybucji: Dostępna w siedzibie gdyńskiego Oddziału ZKP przy ul. Słowackiego 44 (w czasie dyżurów członków Zarządu),w Muzeum Miasta Gdyni przy ul. Starowiejskiej 30, w siedzibie Gdyńskiego Centrum Organizacji Pozarządowych przy ul. 3 Maja 27, w kiosku w holu Urzędu Miasta Gdyni, a także w Ośrodku Kultury Kaszubsko- Pomorskiej oraz po kaszubskich Mszach Świętych w Gdyni

Sponsor: pismo ukazuje się dzięki grantom uzyskiwanym z Urzędu Miasta Gdyni.

lingwistów/na podstawie różnych właściwości językowych/, że autorem tych akt musiał być Kaszuba z północnej części kraju.

Oryginały „Dutków brzeskich" spłonęły w 1944 roku w centralnym warszawskim Archiwum Akt Dawnych. Zachowanych zostało pięć fragmentów tego tekstu przedrukowanych przez K. Małkowskiego w „Przeglądzie najstarszych pomników języka polskiego" z 1972 roku.

Warto jednak sięgnąć do Bulli papieża Grzegorza IX z pierwszej połowy XIII wieku- to tam właśnie pojawia się po raz pierwszy zapis o księciu kaszubskim.

Właściwe początki piśmiennictwa kaszubskiego przypadają na okres reformacji. W myśl założeń nowego Kościoła nabożeństwa miały być odprawiane w języku wiernych, a więc także po kaszubsku.

Polszczyzna w pierwszej połowie XVI wieku ma bogaty język kościelny: istniał polski tekst „Ojcze nasz", zaś w czasie nabożeństw katolickich niektóre pieśni śpiewano po polsku. Reformowani duchowni zachodniopomorscy nawiązywali do tekstów polskich, tworząc słowiańsko- ewangelicki język kościelny.

W roku 1586 Szymon Krofey /pochodził z północnych okolic ziemi bytowskiej; był pisarzem miejskim i nauczycielem, a potem rektorem szkoły i kaznodzieją wyznania ewangelickiego w Bytowie, gdzie w kościele św. Jerzego wygłaszał swoje kaszubskie kazania; dzięki poparciu księcia Barnima X wydał „Duchowne piesnie", był także autorem katechizmu/ wydał u Jakuba Rhodego w Gdańsku pierwszą drukowaną książkę kaszubską „Duchowne piesnie D. Marcina Luthera y ynszich naboznich mężów. Z niemieckiego w Slawięsky ięzik wilozone Przes Szymana Krofeya sluge Bozego w Bytowie. Drukowano w Gdainsku przes Jakuba Rhode. Roku Panskiego 1586". Jest to zbiór przekładów niemieckich pieśni kościelnych, do których dołączona została pewna ilość pieśni polskich. W śpiewniku tym przedstawione zostały najpierw pieśni w porządku roku kościelnego: od adwentu do Zielonych Świąt, potem „Anioł Pański", katechizm, „Wierzę w Boga", „Ojcze nasz", pieśni na chrzest, komunię, psalmy oraz kilka odmian śpiewów na Kyrie- elejson wraz z nutami. Do drukowanego tekstu tegoż słownika dopisano ręcznie w późniejszym okresie 56 pieśni i jedną modlitwę kościelną.

Jeśli analizie miałby podlegać język śpiewnika, to trzeba stwierdzić, że nie jest on bynajmniej czysto kaszubski; jest to raczej polszczyzna naszpikowana słowami i wyrażeniami kaszubskimi, będącymi w użyciu wśród Kaszubów- protestantów we wschodniej części Pomorza Zachodniego.

Z połowy XVII wieku pochodzą dwie publikacje pastora smołdzińskiego **Michała Mostnika vel Brüggemanna** /z łac. Pontanus; studiował 4 lata w Magdeburgu, następnie 4 lata w Wittenberdze; w 1610 księżna Erdmute powołała go na kapelana zamkowego; w 1613 ożenił się z Katarzyną Klawetasch, córką książęcego kamerdynera; po jej śmierci ożenił się ponownie w 1626 roku z Anną Farschbottor; miał jednego syna- Tomasza, który po śmierci ojca został mianowany wikariuszem w Smołdzinie/. Dokonał ich na polecenie księżnej Anny von Croy /która w 1620 roku odziedziczyła ziemię słupską/. Są to:

1. „Mały katechism D. Marciná Lutherá Niemiecko Wándalski abo słowięski /to jestá z Niemieckiego języká w słowięski wstáwion y na jáwnosc wydan /Z przydatkiem Siedm Psálmow Pokutnych krola Dawida y inssych Potrzebnych rzeczi: osobliwie Historiy nássego Páná Jezusa według Ewángelistá Matheussa/ y niektórych Piesn duchownych. Drukowány w Gdainsku przes Jerzego Rhéta/ Roku Panskiego 1643".

Pierwsze wydanie zawiera mały katechizm Lutra. Teksty liturgiczne związane z obrzędami chrztu i ślubu, siedem psalmów pokutnych, modlitwę o odpuszczenie grzechów oraz zakończenie

2. „Droga Krzyżowa" wydana u Jerzego Rheta w 1643r.

Pontanus nie powołuje się na Krofeya, ale kontynuuje jego tradycję językową. Również jego kaszubszczyzna nie jest czysta- stanowi przemieszanie wyrazów i form kaszubskich z językiem polskim.

Krzysztof Celestyn Mrongowiusz /był obrońcą polszczyzny na Warmii i Mazurach; pierwszy badacz kaszubszczyzny i gwar Warmii i Mazur; gdański kaznodzieja, profesor/ w 1828 roku w Szczecinie opublikował przedruk drugiego wydania /1758/ „Małego katechizmu".

Oprócz wspomnianych tekstów Krofeya i Pontanusa /które drukowane były dzięki mecenatowi księżnej Anny von Croy oraz jej syna Ernesta Bogusława/ zachowała się część przekładów w rękopisach.

1. **„Rękopisy smołdzińskie"**- to zbiór tekstów biblijnych do czytań w czasie nabożeństw i do kazań. Dzielą się na dwie części. Pierwsza- w języku słowiańskim oraz niemieckim- zawiera lekcje i ewangelie na wszystkie niedziele i święta. Część druga zawiera „Modlitwę po kazaniu" w języku niemieckim, „Upomnienie dla przystępujących do Komunii", „Ojcze nasz", liturgię Eucharystii- po kaszubsku i po niemiecku, „Kolektę w czasie mszy pogrzebowej", „Modlitwę pogrzebową", „Błogosławieństwo"- po niemiecku oraz trzy modlitwy po kaszubsku.

Anonimowy autor „Perykop" podjął próbę przekładu na prawdziwy język kaszubski tekstów Pisma Świętego, przeznaczonych na szóstą niedzielę po Trzech Królach.

2. **„Śpiewnik starokaszubski"** to zbiór pieśni ułożonych w kolejności odpowiadającej potrzebom roku kościelnego. Jego trzon stanowią pieśni ze śpiewnika Krofeya, jednakże nie są one ich kopią; często stanowią niezależne przekłady. W dalszej części „Śpiewnika" zawarto słowińskie przekłady nowych pieśni ewangelickich z XVII wieku.

3. **„Przysięgi wierzchucińskie"** stanowią jedyne dokumenty o treści świeckiej z pierwszej połowy XVIII wieku. Są to teksty przysiąg z Rumska, Zedlina, Szczypkowic i łojowa, które poddani musieli składać swoim panom. Zbiór zawiera 16 przysiąg /21 tekstów/, z czego:

5- w języku słowińskim

9- w języku niemieckim

7- w języku słowińskim i niemieckim /przy czym język słowiński przysiąg to polszczyzna przemieszana z licznymi wyrazami i zwrotami kaszubskimi/. Oprócz przysiąg zbiór zawiera ich wykładnię, pytania, które stawiano świadkom przed złożeniem przysięgi i ostrzeżenie przed krzywoprzysięstwem.

Od połowy XVIII wieku liczba ewangelików kaszubskich zaczęła gwałtownie się zmniejszać, co spowodowało spadek zainteresowania pastorów działalnością przekładową.

W roku 1643, czyli wtedy, kiedy ukazał się katechizm Mostnika, na Pomorzu Gdańskim użyto po raz pierwszy języka kaszubskiego do celów literackich. Było to w **„Tragedii o bogaczu i Łazarzu z pisma świętego wyjętej y nowo wierszem opisanej polskim"**. Anonimowy autor dedykował ten utwór senatowi miasta Gdańska, akcję zaś wplótł w scenerię nadmotławskiego grodu. Sztuka nie doczekała się wystawienia za życia autora. Dopiero w 1968 roku zainteresował się nią gdański teatr „Wybrzeże"; premiera odbyła się 7 września 1968 roku w Gdańsku, zaś w 1971 roku wystawiono ją na deskach Teatru Narodowego w Warszawie.

Pokój westfalski /1648r./ związał politycznie Słowińców z Brandenburgią i Prusami Wschodnimi, a po pierwszym rozbiorze Polski /1772r./ również Kaszubi na Pomorzu Gdańskim znaleźli się pod pruskim panowaniem. Od tego czasu zaczęła rosnąc fala germanizacji.

Pierwsza połowa XIX wieku to budzenie kulturowej i narodowej świadomości Słowian. Pod wpływem Johanna Gotfrieda Herdera oraz ulegając potężnemu oddziaływaniu romantyzmu, zaczęli oni zdawać sobie sprawę z własnych wartości, cenić własną tradycję i mowę. Wybitne jednostki działały w tym kierunku na całym obszarze Europy. Wymienić należy tu chociażby Aleksandra Puszkina, Adama Mickiewicza, Josefa Dobrovský' ego, Francé'a Prešerena czy Vuka Stefanovića Karadžića. Na czas przełomu i ożywionej działalności kulturalnej przypadają początki właściwej literatury kaszubskiej, której ojcem jest Florian Ceynowa.

Nie sposób przecenić jego zasług dla nauki. On pierwszy skierował zainteresowania językoznawców na dialekt- język kaszubski. Jego „Zarés" stanowi pierwszą gramatykę kaszubską. Właściwie wszystkie późniejsze prace dotyczące gramatyki kaszubskiej opierają się na „Zarésie". Jego dorobek poddano ocenie na początku XIX wieku, kiedy to rozwinął się na szeroką skalę regionalny ruch kaszubski.

Ostatnie trzydziestolecie XIX wieku to stały, rosnący nacisk niemczyzny na ludność zamieszkującą Poznańskie oraz Prusy Zachodnie. Pierwszym, wymiernym tego efektem była ustawa z 1872 roku, która odebrała księżom możliwość wpływania na oświatę. W myśl tej ustawy jedynie religii można było nauczać w języku polskim, jednak ostateczną decyzję pozostawiono do uznania powiatowych inspektorów szkolnych /którzy byli Niemcami/.

W 1873 roku ukazało się rozporządzenie o nauczaniu w szkołach podstawowych- odtąd językiem wykładowym miał być niemiecki. Uzupełnieniem tego rozporządzenia była ustawa z 1876 roku, na mocy której język niemiecki stał się jedynym dozwolonym językiem urzędowym. Rok 1886 przyniósł kolejną ustawę, tym razem w sprawie popierania osadnictwa niemieckiego w Prusach Zachodnich i Poznańskiem, która zapewniała Niemcom bardzo korzystne warunki kupna ziemi.

Tak silny napór germanizacyjny spowodował reakcję ze strony Polaków i Kaszubów. Zakładano, za przykładem Wielkopolski, polskie związki, towarzystwa śpiewacze, czytelnie i biblioteki, organizowano odczyty. Ważną rolę odgrywały polskie gazety. Przede wszystkim uczyły Kaszubów dobrze czytać i pisać po polski. Okres Kuturkanpfu to wytworzenie wśród Kaszubów dwóch przeciwstawnych pojęć:

1. katolicyzm- polskość- dobro
2. ewangelicyzm- niemczyzna- zło.

W tych warunkach doszło do zbliżenia pomiędzy Polakami i Kaszubami- obie grupy narodowościowe walczyły o to samo: o prawo do samostanowienia, o zachowanie języka i kultury.

Na ten okres przypada twórczość drugiego ważnego pisarza XIX wieku- Jana Hieronima /Jarosza/ Derdowskiego.

Częściowo pod wpływem Ceynowy i Derdowskiego w większym stopniu jednak dzięki ogólnemu rozwojowi nauki, badacze regionalni i naukowcy reprezentujący różne dziedziny wiedzy coraz częściej zaczynali zajmować się Kaszubami i ich językiem. Wymienię kilka najważniejszych prac powstałych w tym okresie:

1. Wilhelm Józef Bogusławski, Dzieje Słowańszczyzny północno- zachodniej do połowy XIII wieku, Poznań 1887- 1900
2. Aleksander Treichel, Legendarne kamienie z Prus Zachodnich i Pomorza Zachodniego, Kwidzyn 1883
3. Otto Knopp, Podania ludowe, opowieści, zabobony, zwyczaje i baśnie ze wschodniej części Pomorza Zachodniego, Poznań 1885
4. Karl Pernin, Wędrówki po tak zwanych Kaszubach i Borach Tucholskich jako przyczynki do wiedzy i kraju, Gdańsk 1886
5. Józef Łęgowski, Kaszuby i Kociewie. Język, zwyczaje, przesądy..., Poznań 1892
6. Jan Karłowicz, Gwara kaszubska, Warszawa 1898
7. Jan Niecisław Baudouin de Courtenay, Kašubski "jazyk", kašubski narod i „kašubski vopros", Sankt Petersburg 1897
8. Kazimierz Nitsch, Studya kaszubskie. Gwara luzińska, Kraków 1902.

Największy wpływ na literaturę kaszubską wywarł **Stefan Ramułt** „Słownikiem języka pomorskiego, czyli kaszubskiego", Kraków 1893. W przedmowie autor gorąco apelował do wszystkich Kaszubów, aby zajęli się swoim językiem ojczystym, aby gromadzili podania, pieśni, przysłowia i zagadki, dopóki jeszcze nie zaginęły. Zaś tych, którzy dobrze władają kaszubskim namawiał do próby swoich sił na niwie literatury. Jego apel nie pozostał bez echa. W 1907 roku w Kartuzach powstało Kaszubskie Towarzystwo Ludoznawcze. Jego założycielem był Fryderyk Lorentz, z sekretarzem Izydor Gulgowski. W chwili założenia Towarzystwo liczyło 86 członków, zaś w dwa lata później- 248. jego członkami byli nauczyciele, urzędnicy, wojskowi, księża, lekarze, prawnicy, aptekarze i kupcy tak pochodzenia kaszubskiego, jak i niemieckiego. Niemieckie koła nacjonalistyczne zarzucały Lorentzowi popieranie interesów Polaków i dążeń na-

rodowowyzwoleńczych Kaszubów. Aby uchronić się przed podobnymi zarzutami wprowadzono szereg zmian do statutu Towarzystwa. Najistotniejszą było szerokie rozumienie wiedzy o Kaszubach, traktowano ją jako wiedzę o wszystkich ludach zamieszkujących ziemię kaszubską/ czyli o Niemcach, Polakach, Holendrach i Skandynawach/.
Towarzystwo wydawało zeszyty; na ich zawartość składały się prace z dziedziny językoznawstwa i literaturoznawstwa, historie poszczególnych rodzin, prace poświęcone zabytkom kultury ludowej, recenzje nowych publikacji na tematy kaszubskie. Najcenniejszym materiałem były podania, baśnie i legendy kaszubskie, melodie ludowe z zapisem nutowym, zagadki, wierszyki rymowane i powiedzenia o charakterze przysłów.

Mówiąc o rozwoju literatury kaszubskiej, nie sposób pominąc działalności wspomnianego Towarzystwa właśnie ze względu na kultywowanie rodzimych, tj. kaszubskich tradycji.

Odpowiedzią na działalność Kaszubskiego Towarzystwa Ludoznawczego, które wielu osobom wydawało się za bardzo niemieckie, był ruch Młodokaszubów. Na jego czele stanął Aleksander Majkowski. Pismem naczelnym tej organizacji był „Gryf", którego pierwszy numer ukazał się w listopadzie 1908 roku w Kościerzynie. Podtytuł „Gryfa" głosił, że jest to pismo poświęcone sprawom kaszubskim. Najogólniej, program dotyczył zahamowania procesu germanizacji, rozwoju rodzimej kultury, upełnoprawnienia Kaszubów w życiu publicznym, a także współpracy Kaszubów ze wszystkimi grupami etnicznymi Polski oraz obrony praw Polski do morza. W praktyce jednak na łamach „Gryfa" dominowały artykuły literackie i etnograficzne. Na dalszym planie pojawiała się publicystyka polityczna i gospodarczo-społeczna. W trzy lata później powołane zostało Towarzystwo Młodokaszubów. Do zarządu, na stanowisko prezesa, powołano księdza Ignacego Cyrę, a Aleksandra Majkowskiego na sekretarza. Organizacja Młodokaszubów istniała krótko. Rozproszyła ją I wojna światowa. Powstanie niepodległej Polski spowodowało konieczność zrewidowania dotychczasowych założeń ststutowych organizacji. Jednak do tego nie doszło, gdyż tarcia wewnątrz stowarzyszenia spowodowały niemożność porozumienia się jego członków.

Oprócz Majkowskiego należy wymienić innych wybitnych działaczy kaszubskich: Jana Karnowskiego, Leona Heyke, Franciszka Sędzickiego.

W latach dwudziestych i trzydziestych ubiegłego stulecia różni pisarze, poeci i pieśniarze ziemi kaszubskiej występowali niezależnie od ruchu młodokaszubskiego. Ich głównym zadaniem było zabawianie czytelników opowiastkami zawierającymi ukryty morał.

Do czynnych działaczy i twórców zaliczyć tu należy: Józefa Klebbę, Wincentego Rogalę, Pawła Miotka, Jana Rompczyka, Ottona Karsznego, Tadeusza Czapczyńskiego, Franciszka Hoppe i Teodorę Kropidłowską.

Alojzy Budzisz, Jan Bilot i Augustyn Dominik działali w „Przyjacielu Ludu Kaszubskiego", piśmie powstałym w 1928 roku pod patronatem Friedricha Lorentza, wielkiego kaszubologa i miłośnika kaszubszczyzny. Pismo to wychodziło w dwóch seriach. Na jego łamach zamieszczano najnowsze wiadomości /drukowane w języku polskim/ pozbawione zabarwienia politycznego.

18 sierpnia 1929 roku utworzone zostało w Kartuzach Zrzeszenie Regionalne Kaszubów. Głównym zadaniem, które postawili sobie założyciele: Aleksander Majkowski, Jan Trepczyk i Aleksander Labuda była działalność na polu kulturalnym i gospodarczym, aby przyczynić się w ten sposób do poprawy sytuacji duchowej i materialnej Kaszubów. W krótkim czasie Zrzeszenie i działających w nim ludzi zaczęto nazywać Zrzeszeńcami.

Pierwszym sygnałem „dziejania" było wydawanie dodatku do „Dziennika Gdyńskiego" pod nazwą „Chëcz Kaszëbskô. Njedzélni dodôvk do dziennika Gdyńskiego".

Zrzeszeńcy czynnie angażowali się w życie polityczne. Walczyli też o uznanie języka kaszubskiego jako pełnoprawnego kodu komunikacyjnego w Polsce, dążyli do wprowadzenia dwujęzycznych napisów w urzędach i szkołach.

W 1937 roku w Wejherowie przeciwnicy Zrzeszeńców założyli pismo „Klëka". Na jego łamach swe utwory prozatorskie i poetyckie drukowali: Leon Roppel, Klemens Derc, Józef Ceynowa, Paweł Szefka, Jan Kotłowski, Jan Bianga, Franciszek Schroeder i wielu innych.
Okres drugiej wojny światowej to zaprzestanie jawnej działalności literackiej Kaszubów, gdyż ziemie kaszubskie włączono do okręgu Trzeciej Rzeszy Gdańsk- Prusy Gdańskie, a jedynym dozwolonym językiem w działalności kulturalnej był niemiecki.

Wielu poetów podzieliło los księdza Leona Heyke, Młodokaszuby rozstrzelanego jako przedstawiciela inteligencji słowińsko- polskiej. Niektórzy, jak Jan Trepczyk czy Aleksander Labuda, zostali wcieleni do Wermachtu i zmuszeni do walki przeciw własnej ojczyźnie i o obce ideały. Inni- Jan Rompski czy Franciszek Grucza- zamknięci w obozie koncentracyjnym marzyli o wyzwolonej ojczyźnie. Znalazła się również niewielka grupa pisarzy i poetów, którzy siedzieli w obozach jenieckich jako polscy oficerowie.

Okres po drugiej wojnie światowej przyniósł wzmożenie działalności literackiej samych Kaszubów i tworzenie podwalin regionalizmu kaszubskiego.

W 1950 roku ukazała się książka Andrzeja Bukowskiego „Regionalizm kaszubski", która w znacznej części poświęcona jest omówieniu literatury kaszubskiej. Bukowski podjął się żmudnego zadania usystematyzowania zjawisk kulturalnych na Kaszubach. Stwierdza, że literatura kaszubska rozwija się od czasów Ceynowy; jest dziełem trzech pokoleń pisarzy: przedstawiciel najstarszego- Franciszek Sędzicki- wyprowadza Kaszubów z poniżenia. Średnie pokolenie reprezentują Młodokaszubi i ich bezpośredni duchowi spadkobiercy, natomiast działalność pokolenia najmłodszego zainspirował Jan Piepka.

W 1957 roku zaczęły ukazywać się w Gdańsku „Kaszëbë". Redaktorzy tego pisma patronowali literaturze kaszubskiej w jej aktualnym rozwoju, ale nie zaniedbywali pielęgnowania jej związków z tradycją.

W latach 1966- 1968 powstała książka „Piętno Smętka" Jana Drzeżdżona, w której przyjęto termin „kaszubska literatura regionalna". Kryterium podstawowym, decydującym o przynależności jakiegoś dzieła do tej literatury jest język.

W latach siedemdziesiątych weszło do literatury młode pokolenie pisarzy kaszubskich. Utwory przedstawicieli tego pokolenia drukowane były na łamach „Pomeranii", z czasem zaczęły pojawiać się pierwsze tomiki poezji. Do młodych, ale uznanych już twórców, legitymujących się bogatym dorobkiem artystycznym zaliczyć należy: Jaromirę Labuddę, Krystynę Muzę, Jana Walkusza, Jerzego Stachurskiego, Tomasza Fopke, Augustyna Dominika. Warto też wspomnieć o bogatej i niezwykle interesującej twórczości Alojzego Nagla czy nieżyjącej już Anny Łajming- autorki utworów prozatorskich, opowiadań z życia wsi kaszubskiej z lat dzieciństwa i wczesnej młodości pisarki.

Młode pokolenie, skupione wokół „Zymku" czy innych kaszubskich ugrupowań literackich, ma pełną świadomość wagi i rangi literatury kaszubskiej. Wypowiada się zatem poprzez różnorodne formy, atrakcyjne dla młodego pokolenia: komiks, groteskę, żart literacki itp.

Obecnie, dzięki nauce języka kaszubskiego w szkołach, młody odbiorca ma szansę obcowania z literaturą kaszubską: tą dawną i współczesną, uczestniczenia w życiu kulturalnym miasta, wypowiadania się w mowie starków i pielęgnowania tego, co „w duszy gra".

Mam nadzieję, ze ten krótki rys historyczny sygnalizujący tylko niektóre zjawiska i problemy zachodzące w literaturze będzie początkiem cyklu związanego z językiem, literaturą i szeroko rozumianą kulturą kaszubską.

Judyta Śliwińska

Kaszëbsczi nórcëszk

1 listopada to dzień szczególny, dzień refleksji, zadumy nad upływającym czasem i nieuchronnością tego, co Bóg nam zsyła; to także dzień, kiedy wybieramy się na spotkanie z najbliższymi, dekorujemy groby, odmawiamy modlitwy. W tym tak wyjątkowym dniu zmówmy też jedną za członków Zrzeszenia, którzy zostali wezwani do Pana na wieczną wachtę.

Henryk Hewelt „Dzéń Zôdëszny"

Za dësze ùmarłëch mòdlëc sä dzys mómë,
za wszëtczich, co tu, kòl nas leżą pòchòwóny,
za ùmarłëch ze staroscë, chòroscë czë biédë,
nëch wszëtczich, co tu kòl nas żëlë czedës,
za nëch, co no żëcé przebałowelë wiesoło,
chtërny pòkùtowelë przë karczmòwëch stołach,
za nëch, co pòprawä przërzékelë wiedno
i nëch téż, co ze Złim bëlë za jedno,
za nëch, co na wojnie pedlë òd szosu,
złómónëch wpół, pòdcätëch jak kłosë,
za wszëtczich na pòlach bitwów pòległëch
i nëch, co zdżinälë w płomieniu ògnia,
za nëch, co na dno mòrza zeszlë cëchò
i nëch, pò jaczich dzys nicht nie chlëchô /.../
niech wszëtcë ti, jaczich zédżer żëcégò stanął,
òdpòcziwają w Bògù, na wiek wieków. Amen.

śp. **ZDZISŁAW JAGIELSKI**

1937 – 2008
CHÓR MĘSKI
„DZWON KASZUBSKI"

Jeszcze w dniu 1 marca br. wspomagał Chór swym barytonowym głosem podczas Festiwalu Pieśni Wielkopostnej w Kielnie (mimo poważnej choroby).

Jeszcze pod koniec czerwca Chór uczestniczył we Mszy Św. w Bojanie, modląc się o Jego zdrowie. W połowie września, podczas odwiedzin w Akademii Medycznej, poinformowano Go, że Chór jedzie do Swarzewa, by przy Cudownej Figurze Matki Bożej Swarzewskiej błagać u Jej stóp o powrót do zdrowia. W przeddzień wyjazdu do Swarzewa, niestety Bóg zabrał Go do siebie.

Swój start śpiewaczy rozpoczął w 1949 roku, w szkolnym Chórze. Po 3- letnim hartowaniu młodego głosu, w 1952 roku wstąpił do chóru Męskiego „Dzwon Kaszubski". Był nieprzerwanie aktywnym członkiem do końca swych dni. Przez wiele długich lat był skarbnikiem zespołu. W latach 1992- 1996 był Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej w Oddziale Gdańskim Polskiego Związku Chórów i Orkiestr.

Za swoją społeczną działalność został odznaczony wszystkimi honorowymi odznakami, w tym najwyższym V stopnia, „Złotą z Wieńcem Laurowym" (jako jedyny z chórzystów „Dzwonu Kaszubskiego").

Niestety długa choroba pokonała Go i w dniu 20 września 2008 roku oddał Panu swego Ducha.

Mszę Św. pogrzebową w kościele parafialnym pw. św. Jadwigi Królowej w Bojanie, odprawili: jako główny celebrans ks. Dariusz Ławik (z rodziny śp. Zmarłego) i ks. prałat Stanisław Megier (proboszcz z parafii „Przemienienia Pańskiego z Gdyni- Cisowej, w której niedawno mieszkał Zmarły).
W ceremonii pogrzebowej uczestniczyła licznie zgromadzona Rodzina, wielu znajomych, sąsiadów oraz obecni byli członkowie Zarządu ZK-P o/Gdynia oraz Kaszubi z Rumi.

Na ostatnią drogę pożegnał swego Chórzystę Chór Męski „Dzwon Kaszubski" pod dyrekcją pani mgr Marzeny Graczyk.

„Urodziłem się, Panie, bo chciałeś...pozwoliłeś mi żyć tyle, ile Ty Panie chciałeś...

Umarłem Panie, bo kazałeś...przyszedłeś po mnie, bo widocznie mnie ukochałeś...

Zbaw mnie Panie, bo możesz...za mnie i za innych oddałeś swe życie..."

Te słowa zabrzmiały nad trumną zmarłego śp. Zdzisława, a sztandar zespołu (naznaczony czarną wstążką) pochylił się nad Jego grobem. Piękne słowa pożegnania i otuchy dla bliskiej Rodziny wypowiedział proboszcz z Cisowej, ks. prałat S. Megier. W jasne i słoneczne niebo popłynęła pieśń „W mogile ciemnej śpij na wieki...na krótki czas, ach żegnaj nam, bo i nas Bóg powoła tam... a że okryłeś nam serca żałobą, świadczy o tym łza, ach ta łza".

Wielu uczestników ceremonii pogrzebowej uroniło taką łzę, bo odszedł od nas niezwykle prawy i serdeczny człowiek.

Odpoczywaj w pokoju wiecznym. Pozostaniesz w naszej pamięci.

Zbigniew Klaga

Pionier kaszubszczyzny w gdyńskim Kościele

We wrześniu sześćdziesiątą rocznicę urodzin obchodził ks. **Edmund Skierka**. Data Jego urodzin przypada dokładnie w święto Matki Bożej Bolesnej, w którym to parafia w Babich Dołach obchodzi swój doroczny odpust. Odwiedziny u ks. Edmunda rozpoczęliśmy od obecności na Mszy św. w po odpustowy poniedziałek. W kościółku, pewnie za sprawą cudownego obrazu Maki Bożej Licheńskiej, panował podniosły nastrój. Szczególnie wzruszony i rozmodlony był w tym dniu ksiądz-solenizant, a piękne śpiewy liturgiczne dodawały kolorytu temu niezwykłemu modlitewnemu spotkaniu. Po Mszy św. udaliśmy się na plebanię z życzeniami urodzinowymi, gdzie ugoszczono nas kawą i ciastem.

Był czas na wspominki, rozmowy o kaszebiznie i zażywanie tabaki. Aż żal było opuszczać gościnne progi, zważywszy że na resztę wieczoru zostawiliśmy księdza samego z myślami o przemijaniu i nadchodzącej jesieni życia.

Gdyńskim Zrzeszeńcom ks. Skierka przysłużył się w sposób szczególny . On jako pierwszy nie czekając na dekret biskupa zaczął wprowadzać kaszubski język do liturgii. Głosił piękne kazania o pobożności ludu kaszubskiego, budząc mocno wtedy uśpioną swiąda, którą tak wielu gdynian chowało głęboko w sercu. Uczył świeckich Kaszubów obcowania z tekstami liturgicznymi, pomagał układać modlitwę powszechną, ośmielał do korzystania z mikrofonu i ambonki, a wszystko to miało miejsce w latach 1984 – 1989, kiedy ks. Edmund był wikariuszem w kościele pw. Chrystusa Króla w Małym Kacku. Obecnie to Zrzeszeńcy wspierają ks. proboszcza czytaniami, podczas sprawowanych co miesiąc Mszy kaszubskich w Babich Dołach.

W 2008r. ks. Edmund był nominowany do Medalu Srebrna Tabakiera Abrahama. Poniżej zamieszczamy tekst ukazujący zasługi nominowanego, przygotowany przez Klub Rodzin Trzebiatowskich.

Ks. Edmund Skierka urodził się15 września 1948r. w Kiełpinie w powiecie kartuskim w rodzinie od setek lat związanych z naszym regionem. Jest Kaszubą z dziada pradziada. Szkołę średnią ukończył w Kartuzach, po pewnej próbie studiów na uczelniach wojskowych rozpoczął edukację w Seminarium Duchownym w Pelplinie. Działał tam w Klubie Studentów Kaszubów, tam również poznał księdza profesora Bernarda Sychtę oraz stawiał pierwsze kroki na deskach teatralnych, grając w przedstawieniach w języku kaszubskim. Po ukończeniu Seminarium rozpoczął pracę duszpasterską w parafiach diecezji chełmińskiej w Dobroczu, Osieku, Unisławiu Pomorskim, (tu celebrował swoje pierwsze Msze za ojczyznę) by w 1984r trafić do Gdyni do Małego Kacka. Korzystając z doświadczenia w Unisławiu, rozpoczął tu także odprawianie Mszy św. za ojczyznę, zgodnie z ówczesnym zapotrzebowaniem. Równocześnie z tymi nabożeństwami, wychodząc ze swojej interpretacji rzymskiego sformułowania „Głos ludu – głosem Boga", zainaugurował odprawianie Mszy św. w języku kaszubskim. Dzięki ks. Edmundowi Skierce, dla którego mowa kaszubska jest do dzisiaj największą wartością, Msze w naszym języku rozpoczęły swój triumfalny pochód po świątyniach diecezji chełmińskiej, obecnie gdańskiej i pelplińskiej.

Z pobytem w parafii w Małym Kacku związany jest fakt odmowy wydania paszportu księdzu Edmundowi Skierce, na wyjazd do Rzymu do Ojca św. Jana Pawła II. Wypowiedź, jaką po tym udzielił stała się proroczą, a brzmiała następująco: „ ponieważ mnie nie puściliście do Niego, to On przyjedzie do mnie". Jan Paweł II rzeczywiście przyjechał do Gdyni i ks. Skierka wręczał Ojcu św. dar, idąc w pochodzie ofiarnym razem ze stoczniowcami.

Pierwszą parafię, jako proboszcz, objął ksiądz Edmund w 1989r w Gdyni-Babich Dołach i od razu stał się budowniczym nowego kościoła. Jest to parafia o specyficznej strukturze społecznej, dlatego budowa obiektu sakralnego mogła być zrealizowana wyłącznie dzięki pomocy Ks. Eugeniusza Makulskiego z Lichenia.- stąd obecność Matki Bożej Licheńskiej w Babich Dołach. W nowo wybudowanym kościele znalazła swoje miejsce tablica ze spisem poległych w grudniu 1970r. mieszkańców Gdyni. Tablica ta dała początek licznym uroczystościom patriotycznym w tej parafii, przede wszystkim Mszom za ojczyznę, w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. Kolejne cykliczne uroczystości religijne związane z tą parafią, to Droga Krzyżowa „brzegiem morza", pielgrzymka ludzi pracy, którą ks. Skierka osobiście co roku prowadzi z kościoła oo Redemptorystów przy ul. Portowej na Babie Doły, gdzie jest uroczyste jej zakończenie. Z okazji święta Piotra i Pawła ks. Skierka odprawia Mszę św. na plaży, podczas której święci żywe ryby, które następnie wrzucane są z powrotem do morza.

Ks. Edmund Skierka w swojej parafii patronuje siedmiodobowym spotkaniom religijnym „Jerycho" i spotkaniom „Oazy". Równolegle z pracą duszpasterską przez dwanaście lat pełnił posługę kapelańską w ordynariacie polowym Wojska Polskiego w stopniu komandora podporucznika.

Gorliwy duszpasterz Edmund Skierka przez cały czas pełnienia posługi kapłańskiej promuje język kaszubski i kulturę kaszubską, szczególnie związaną z etosem gdyńskich rybaków.

Teresa Hoppe
Zdzisław Zmuda Trzebiatowski

Wanogi po Kaszubach

Sambor i Mestwin znów na Witominie

W bieżącym artykule chcielibyśmy przybliżyć Państwu kolejne miejsce znajdujące się na terenie Gdyni. Stara prawda mówi, że historia często zatacza koło. Tak stało się w ostatnim czasie w jednej z dzielnic Gdyni. Opowieść będzie dotyczyła Witomina. Starsi mieszkańcy wymienionej dzielnicy pamiętają z pewnością, dwa okazałe buki stojące na witomińskim wzgórzu, zwane imionami książąt kaszubskich – Sambora i Mestwina. Piękne, wiekowe drzewa zostały ścięte przez hitlerowców w 1939 roku. Buki Sambor i Mestwin są znane także znawcom literatury Stefana Żeromskiego. To właśnie wspomniany pisarz nazwał tymi imionami dwa ogromne buki rosnące samotnie na wzgórzu dzielnicy Witomino. Jak do tego doszło? W ostatnich latach życia Stefan Żeromski – syn ziemi kieleckiej, stał się piewcą polskiego morza. Przebywając w 1920 roku w Orłowie, Żeromski odbył liczne wycieczki po kaszubskiej ziemi. Spotykał się z poetami i działaczami kaszubskimi. Owocem tych podróży i spotkań był szkic Sambor i Mestwin opisujący w poetycki sposób witomińskie buki.

Tyle mówi historia. Kilkadziesiąt lat później nadszedł czas, aby buki Sambor i Mestwin znów zagościły na Witominie, nieopodal miejsca, gdzie dawniej rosły. Stało się tak za sprawą Towarzystwa Przyjaciół Orłowa.

12 czerwca br., na Witominie, przy ul. II Morskiego Pułku Strzelców 1, nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy oraz posadzenie dwóch buków. W posadzeniu drzewek

uczestniczyły delegacje szkół, noszące imię Stefana Żeromskiego (Szkoła Podstawowa nr 29 w Gdyni, Gimnazjum nr 2 w Sopocie, Zespół Kształcenia Podstawowego i Gimnazjalnego nr 5 w Gdańsku, Liceum Ogólnokształcące w Pucku, Szkoła Podstawowa w Jastrzębiej Górze, Szkoła Podstawowa w Lichnowych, Szkoła Podstawowa nr 2 w Redzie, Szkoła Podstawowa w Trumiejach, Zespół Szkół Ogólnokształcących w Lęborku, Zespół Kształcenia i Wychowania Szkoła Podstawowa w Swarożynie.

Pomocy i wsparcia udzielili:Spółdzielnia Mieszkaniowa „Bałtyk", Nadleśnictwo Gdańsk Leśnictwo Witomino, przedsiębiorstwa: OL – TRANS z Mrzezina oraz Lemar W.& M. ze Skarszew.

Należy dodać, iż buki Sambor i Meswin nie są jedynymi pamiątkami po wymienionych książętach kaszubskich w Gdyni. Obie postacie doczekały się ulic noszących ich imiona – Sambor na Grabówku, natomiast Mestwin w Orłowie. Podobnie jest z postacią pisarza Stefana Żeromskiego, którego ulicę mamy w centrum Gdyni. W orłowskim domku, w którym pisarz pisał swą książkę Wiatr od morza, obecnie mieści się siedziba Towarzystwa Przyjaciół Orło-

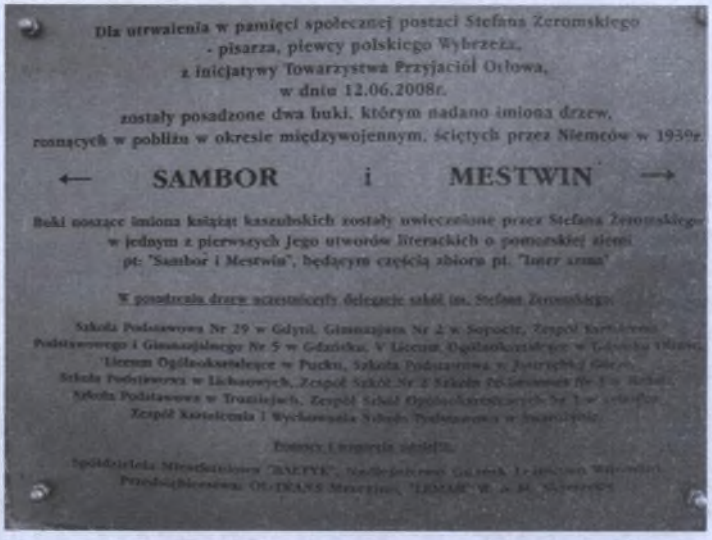

wa. W centrum miasta u zbiegu ulic 10 Lutego i Świętojańskiej w miejscu nieistniejącego już domu Jana Plichty, gdzie także przebywał pisarz w 1921 roku, możemy znaleźć pamiątkowy głaz, zwany Ewą. Na wspomnianym kamieniu przytwierdzono tablicę poświęconą pisarzowi.

Pierwsza tablica upamiętniająca Stefana Żeromskiego i jego działalność na rzecz Gdyni i nadmorskich stron, została umieszczona w 1933 roku na wspomnianym wcześniej domie Plichtów. Ufundowali ją gdyńscy dziennikarze. Dom rozebrano w czasie II wojny światowej, natomiast tablica szczęśliwie ocalała i możemy ją oglądać do dziś, poniżej popiersia pisarza umieszczonego na głazie Ewy.

tekst i fotografie: Andrzej Busler

Flaga kaszubska- na maszt!

27 sierpnia 2008r. Teresa Hoppe- prezes Gdyńskiego Oddziału ZK- P wystąpiła w imieniu gdyńskiej społeczności kaszubskiej w sprawie zawieszenia flagi kaszubskiej na budynku Urzędu Miasta. Poniżej prezentujemy w całości tekst wystąpienia.

Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni Miasta Gdyni

Stajemy tutaj przed państwem, jako przed najwyższą władzą naszego miasta, żeby w imieniu gdyńskich Kaszubów upomnieć się o bardzo ważną dla nas sprawę.

Nie wiąże się ona z żadnymi kosztami ani żadnym wysiłkiem, a jedynie zależy od dobrej woli zgromadzonego tutaj gremium. Wszyscy jesteśmy świadomi, że Gdynia została zbudowana na ziemiach od wieków zamieszkałych przez Kaszubów. Nie czas tutaj na to, żeby zagłębiać się w historię Pomorza ale wystarczy przeczytać kilka rozdziałów z „Historii Kaszubów w dziejach Pomorza" w opracowaniu prof. Gerarda Labudy, żeby dowiedzieć się prawdy na ten temat. Według obliczeń, pochodzącego z Galicji, etnografa Stanisława Ramułta w 1892r. ludność kaszubska stanowiła 87,5% wszystkich mieszkańców obecnego terytorium Gdyni, ludność niemiecka 12,4% tegoż terytorium a ludność posługująca się językiem polskim stanowiła zaledwie 0,1 %. Z kolei według spisu ludności, przeprowadzonego w 1910r. na tym samym obszarze ludność kaszubska stanowiła 75,8%, niemiecka 23,7 % a polskojęzyczna 0,5 % przy ogólnej liczbie 6300 mieszkańców.

Sytuacja zmieniła się dopiero po 1920r. za sprawą takich działaczy kaszubskich jak Antoni Abraham, Wincenty Rogala a także wcześniej żyjących Floriana Ceynowy, Hieronima Jarosza Derdowskiego, czy całej plejady Młodokaszubów, którzy podczas zaboru pruskiego kształtowali świadomość słowiańskich mieszkańców Pomorza, według maksymy „ nie ma Kaszub bez Polonii, a bez Kaszub nie ma Polski". Jednakże po włączeniu w 1920r środkowej części Pomorza do Polski, kraj nasz nadal nie miał dostępu do morza, wówczas podjęto w Warszawie decyzję o budowie portu w Gdyni. Wtedy dopiero nastąpił masowy napływ ludności z całej Polski, w tym również z Pomorza. Gdynia stała się ogromną szansą dla rzeszy bezrobotnych, jak obecnie Europa Zachodnia dla kilku milionów Polaków.

Port budowaliśmy wspólnie a razem z nim kaszubska wioska Gdina przemieniała się w miasto, które po 82 latach istnienia jest naszą wspólną dumą i chlubą.

Obecnie Gdynię zamieszkuje 250.000 mieszkańców. Zmienił się także ich skład procentowy. Według szacunkowych badań przeprowadzonych w 2006 r. na terenie miasta Gdyni zamieszkuje około 30% ludności kaszubskiej i z częściowym rodowodem kaszubskim, co przekłada się na liczbę około 75000 gdynian. Kaszubi więc nadal stanowią żywą tkankę tego miasta, choć nie tak liczną jak przed stu laty. Śp. Franciszka Cegielska mawiała, „gdzie stąpniesz w tej Gdyni, wszędzie natrafisz na jakiegoś Kaszubę". Miała rację, bo taka jest prawda i taka jest historia tych ziem i tego miasta.

Szanowni Państwo! Tutaj na tej sali przed pięćdziesięcioma dwoma laty powstał Gdyński Oddział Zrzeszenia Kaszubskiego. W zebraniu założycielskim uczestniczyli tacy znani Kaszubi jak Jan Radtke, Paweł Szefka, Jan Grubba, Antoni Skwiercz, Leon Roppel, Alfons Jereczek, Romuald Bolduan i wielu innych. Ci ludzie już nie żyją ale nam obecnym działaczom ZK-P pozostawili w testamencie dbałość o interesy gdyńskich Kaszubów. Wypełniając ten testament i występując w imieniu kaszubskiej społeczności naszego miasta prosimy Szanowną Radę o umożliwienie zawieszenia na stałe kaszubskiej flagi na budynku Urzędu Miasta Gdyni. Takie flagi wiszą w Wejherowie, Rumi, Żukowie a od burmistrzów tych miast wiemy, że nie ma żadnych przeciwwskazań, do zawieszenia czarno-żółtej flagi w otoczeniu, czy na budynku Urzędu Miasta, zależy to tylko od dobrej woli jego gospodarzy.

Dziękując bardzo serdecznie władzom miasta za dotychczasową dobrą współpracę, przede wszystkim za umożliwienie postawienia Pomnika Antoniego Abrahama na Placu Kaszubskim, za Ośrodek Kultury Kaszubsko-Pomorskiej, za lokal w centrum Gdyni, za wspomaganie wszystkich inicjatyw związanych z rozwojem kultury kaszubskiej, za język kaszubski w pięciu gdyńskich szkołach, ufamy, że możemy również liczyć na przychylność w sprawie flagi, o co w imieniu gdyńskich Kaszubów serdecznie prosimy.

Teresa Hoppe - Prezes

WYDAWNICTWA

„Kaszubski Kordecki-Życie i twórczość ks. Prałata Franciszka Gruczy", jest biografią znanego, kaszubskiego kapłana, twórcy prekursorskiego przekładu czterech Ewangelii z łaciny na język kaszubski, napisaną w piętnastą rocznicę Jego śmierci.

Opracowanie zawiera chronologiczny opis najistotniejszych wydarzeń z życia ks. prałata, wspomnienia osób zaprzyjaźnionych z bohaterem, a także twórczość literacką ks. F. Gruczy.

Autor opracowania – Eugeniusz Pryczkowski zadał sobie trud wnikliwego doboru dokumentów oraz rzetelnego do nich komentarza. Książka szczególnie cenna, jak dotąd jest jedną z lepszych dokonań tego autora.

Wydawnictwo Rost – 2008r.

Teresa Hoppe

WYDAWNICTWA

Biblioteka Pisarzy Kaszubskich

W marcu br. Instytut Kaszubski zaprezentował podczas promocji w Tawernie Mestwin w Gdańsku, dwa pierwsze tomy nowej serii wydawniczej – Biblioteki Pisarzy Kaszubskich. W jej ramach wydawane są dzieła najznamienitszych twórców literatury kaszubskiej.

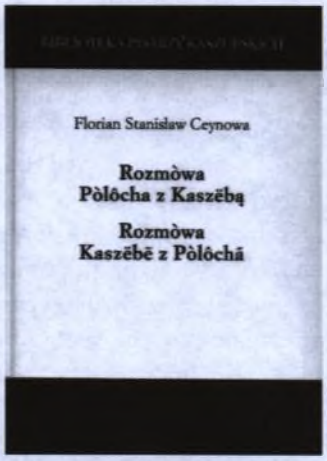

Florian Stanisław Ceynowa, Rozmòwa Pòlôcha z Kaszëbą. Rozmòwa Kaszëbë z Pòlôchã, Instytut Kaszubski, 2007, Gdańsk

Twórcy serii z pewnością nie bez przyczyny na pierwszy tom wybrali dzieło budziciela Kaszubów – Floriana Ceynowy. Wybór dzieła Floriana Ceynowy wydaje się jak najbardziej celny. Można to potraktować w kategorii symbolu. Dzieło Ceynowy wydano po wielu latach od ostatnich wznowień, które miały bardzo mały zasięg. W dzisiejszych czasach były dla przeciętnego czytelnika praktycznie nieosiągalne. Jasne światło w tej kwestii stanowiła jedynie obecność skanów Rozmòwë Pòlôcha z Kaszëbą na stronach portalu internetowego naszekaszuby.pl. To jednak z pewnością zbyt mało. Szczególnie niełatwą pozycją do zdobycia była Rozmòwa Kaszëbë z Pòlôchã. Po wielu latach, dzieła Floriana Ceynowy doczekały się wznowienia w znakomitej bibliofilskiej formie. Opracowanie, wstęp i przypisy w niniejszym dziele przygotował wybitny językoznawca prof. dr hab. Jerzy Treder. Dzieła Floriana Ceynowy poprzedza jego życiorys, wyszczególnienie jego najważniejszych publikacji oraz informacje dotyczące samych dzieł prezentowanych w I tomie Biblioteki Pisarzy Kaszubskich – szczegóły dotyczące ich powstania, języka, wartości literackiej itp. W książce możemy znaleźć również skany przedstawiające archiwalne strony tytułowe dzieł Floriana Ceynowy pochodzące z 1850 roku. W dalszej części publikacji znajdziemy dwa dzieła pisarza, prezentowane w różnych wersjach – postaci całkowicie zgodnej z oryginałem oraz w drugiej formie zmodernizowanej językowo i graficznie. Jest to zabieg dzięki, któremu mamy możliwość porównania dawnego języka Ceynowy z dzisiejszą kaszubszczyzną literacką.

Drugi tom Biblioteki Pisarzy Kaszubskich to najznamienitsze dzieło Hieronima Jarosza Derdowskiego – Ò panu Czôrlińsczim, co do Pùcka pò sécë jachôł.

Hieronim Jarosz Derdowski, Ò panu Czôrlińsczim, co do Pùcka pò sécë jachôł, Instytut Kaszubski, 2007, Gdańsk

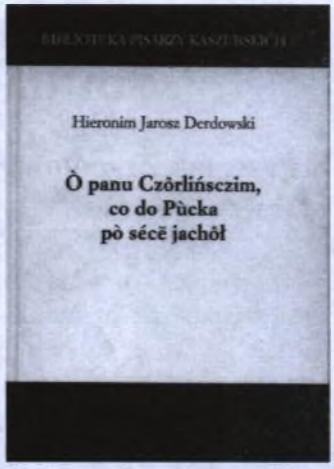

Wspomniany II tom Biblioteki Pisarzy Kaszubskich, prezentuje dzieło znane zdecydowanie większemu gronu czytelników. Powieść o panu Czôrlińsczim była wznawiana wiele. Jej zdobycie nie stanowi takiej trudności jak znalezienie opisywanych powyżej dzieł Floriana Ceynowy. Wydanie poematu Hieronima Derdowskiego wydaje się jednak celowe ze względu na pozycję jaką zajmuję samo dzieło jak i jego autor w literaturze kaszubskiej. Opracowanie książki przygotowali: profesorowie Jerzy Samp i Jerzy Treder oraz Eugeniusz Gołąbek.

W pierwszej części książki znajdziemy rozdział autorstwa prof. Jerzego Sampa dotyczący pisarstwa Hieronima Derdowskiego. W kolejnym rozdziale zaznajomimy się z analizą językową samego dzieła, którą przybliżył prof. Jerzy Treder. Następnie na kolejnych stronach książki umieszczono poemat zeskanowany z oryginału pochodzącego z 1880 roku. W dalszej części dzieło H. Derdowskiego zamieszczono pisowni uwspółcześnionej przez Eugeniusza Gołąbka.

W najbliższym czasie możemy spodziewać się trzeciego tomu Biblioteki Pisarzy Kaszubskich – Ksiądz Bernard Sychta – dramaty, na które Instytut Kaszubski otrzymał dofinansowanie, podobnie jak w przypadku tomu I, z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Tom II wydano dzięki dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Andrzej Busler

„Biskupi z ziemi kaszubskiej- Słownik biograficzny" – opracowanie, którego podjął się Br. Zbigniew Joskowski, znany z zainteresowania tematyką religijną. Książka przedstawia biogramy biskupów związanych z ziemią kaszubską, począwszy od XVII wieku, aż po czasy współczesne. Autor przyporządkował duchownych do trzech grup, według kryteriów ukazujących stopień ich powiązania z Kaszubami. Ostatni rozdział został poświęcony opatom cysterskim pochodzenia kaszubskiego, żyjącym na przełomie XVI i XVII wieku. Dzięki temu opracowaniu otrzymaliśmy pełny wykaz wyższych hierarchów kościoła wywodzących się z ziemi kaszubskiej.
Wydawnictwo Rost – 2008r.

Teresa Hoppe

GDYŃSKI KLEKA